

Historyczny żaglowiec „Generał Zaruski” odzyskuje świetność.

UE DOŁOŻY DO GENERAŁA



Rozbieranie zbutwiałych elementów konstrukcyjnych drewnianego kadłuba dwumasztowego żaglowca Generał Zaruski i wykonywanie nowych kontynuują szkutnicy z ekipy odbudowującej go od grudnia ubiegłego roku, na terenie Gdańskiej Stoczni Remontowa SA. Przed zagładą historyczny żaglowiec uratowało odkupienie go w 2009 roku od Ligi Obrony Kraju przez miasto Gdańsk. Projekt jego rewitalizacji realizuje Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gdańsku, będący armatorem dwumasztowca.

- Chcemy wystąpić o dofinansowanie odbudowania Generała Zaruskiego z funduszy Unii Europejskiej - zaznacza Leszek Paszkowski, dyrektor MOSiR w Gdańsku. - Taką możliwość daje nam unijny Program Współpracy Transgranicznej Południowy Bałtyk 2007-2013. Uczestniczy w nim pięć państw leżących w południowym regionie nadbałtyckim - Polska, Niemcy, Szwecja, Litwa i Dania. Mamy już deklaracje kilkunastu partnerów zainteresowanych rewitalizacją dwumasztowca, z którymi spotkamy się 12 kwietnia. Na razie mamy pieniądze na prace szkutnicze, wykonywane przez firmę Complex Jacht

z Pucka, i na wyposażeniowe. Liczymy na to, że będzie gotowy na przełomie tego i przyszłego roku, co umożliwi zakończenie jego wyposażenia i rozpoczęcie pierwszych rejsów w sezonie 2011 roku. Dotychczas zdemontowano skorodowane instalacje wewnątrz kadłuba i dokładnie oczyszczono go ze starych powłok farb zarówno wewnątrz, jak i zewnątrz. W znakomitym stanie zachowały się stalowe elementy wzmacniające denną część drewnianej konstrukcji, pochodzące z 1939 roku, gdy żaglowiec zbudowano w Szwecji. Po oczyszczeniu i zabezpieczeniu przeciwkorozyjnemu zostaną one ponownie zamontowane. - Remont kadłuba, który przed kilku laty przeprowadzano we Władysławowie, był powierzchowny i niezgodny ze sztuką szkutniczą - podkreśla Sebastian Kulling z firmy Complex Jacht. - Żle wykonano i zabezpieczono pokład. Zamiast zastępowania uszkodzonych części konstrukcyjnych nowymi stosowano prowizoryczne nakładki. Tak wyremontowany kadłub mógł się na morzu rozpaść. Po oczyszczeniu i rozebraniu przez nas zbutwiałych detali konstrukcji okazało się, że zakres robót będzie szerszy od zakładanego. Wymiany wymagają dziobnica, obła belka, będąca głównym elementem dziobu, cała część rufowa, pokładniki, poprzeczne belki, na których się opierają klepki poszycia pokładu, klepki pokładu oraz fragmenty wręgów i klepki tworzące poszycie burt. Pracy mamy więcej niż przewidywaliśmy.

- W ciągu najbliższych dwóch tygodni przystąpimy do montażu nowych, drewnianych elementów kadłuba, które już przygotowaliśmy - dodaje Kulling.



s/y „GENERAL ZARUSKI” – dwumasztowy żaglowiec szkolny.

Zbudowany w 1939 roku w szwedzkiej stoczni B. Lund w Ekēnas dla Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej, z inicjatywy gen. Mariusza Zaruskiego. Długość całkowita (z bukszprytem) - 28 m. szerokość - 5,8 m i zanurzenie-3,5 m Typ osprzętu żaglowego - kecz gaflowa. Powierzchnia ożaglowania -315 m kw. Napęd pomocniczy-dwa silniki wysokoprężne Załoga-30 osób.

Jacek SIENSKI [Polska DB]